

## Z LISTÓW – OBRAZY NA NIEBIE

Otrzymałem pytanie od osoby zaniepokojonej tym, że obecnie w eterze i w sieci wzrasta zainteresowanie – moim zdaniem sztucznie podsycane – możliwościami anten w rodzaju tej na Alasce (Blue Beam, HAARP) czy na Antarktydzie. W oparciu o najnowsze technologie, np. laserowe, ludzie potrafią przy ich pomocy tworzyć na niebie iluzoryczne ruchome obrazy, do złudzenia przypominające postaci czy rozgrywane się sceny, a możliwe że i wywoływać różne dźwięki, np. słowa albo grę na instrumentach. Musiałem tej osobie odpowiedzieć, że niewielkie mam o tym pojęcie, gdyż żyję w ciszy i nie oglądam filmów, jednak nie mogłem pominąć pewnej ważnej kwestii. Sam bowiem stoję, jak i moi przyjaciele, wobec pytania, kto i po co rozdmuchuje ten problem, i to właśnie teraz.

Odpowiem jak najkrócej, po przemyśleniu i przemodleniu, najłatwiej w punktach.

1. Głównym specem w tej dziedzinie oraz spiritus movens (działającym) jest „małpa Boga”, szatan, wykorzystujący wszystko co możliwe przeciwko ludzkości. Może on planować wytworzenie na niebie obrazów i dźwięków, przypominających przyjście Jezusa w otoczeniu aniołów.

2. Dlaczego teraz? Bo widocznie wyczuwa on lepiej niż my, że zbliża się wydarzenie, które zgodnie z planem Boga pozbawi demony władzy nad światem i nad duszami ludzkimi, dotąd zdobytymi i zniewolonymi. Piekło chce zrobić wszystko, żeby ponieść wtedy klęskę jak najmniejszą. Poza tym widzi, że ludzi interesuje teraz tyle bieżących, trudnych spraw, że łatwo nimi manipulować.

3. Ponieważ Jezus w swoim powtórny przyjsciu chce objawić się indywidualnie (choć jednocześnie) wszystkim mieszkańcom ziemi oraz każdego osądzić (chodzi o sąd szczegółowy, związany z Paruzją) – piekło planuje kontratak na dobre owoce tegoż sądu: na nawrócenie wierzących i na oświecenie niewierzących.

4. Być może planuje wywołać zbliżone do Paruzji obrazy i dźwięki, które ludzi poruszą, a zaraz potem je wyśmiać przez swoich „ekspertów” i przekonywać ludzi, że mogą spać spokojnie, gdyż to „przyjście Mesjasza” już się odbyło i nie miało żadnego wpływu na ich osobiste życie.

5. Nie jest wykluczone, że byłby to fundament pod tron dla antychrysta, który wtedy łatwo przekonywałby ludzi do siebie i jako „cudotwórca” (chodzi o cuda diabelskie, nie Boże) pociągałby za sobą tłumy. Mogłoby mu także pomóc kłamstwo, że jeśli nawet sam przybył z Nieba, to przyprowadził ze sobą aniołów w postaci mieszkańców z innych planet, dobrodziejów ludzkości. Ale „szatan a tzw. ufoludy” – to już inny temat.

W obliczu takich działań piekła, zupełnie możliwych, co powinniśmy zrobić my, ludzie wierzący? Jak się do nich przygotować, żeby nie ponieść klęski?

1. Jak się przygotować osobiście do Paruzji i jak pomóc w tym innym, wiedzą doskonale ci, którzy czytali moje opracowania jako związani z „Iskrą z Polski”, zwłaszcza broszurę „Paruzja – idziesz sądzić «żywych» «umarłych»”. Chodzi tam przede wszystkim o spowiedź generalną oraz o ofiarowanie codziennego krzyża i swojej modlitwy za nawrócenie grzeszników świata.

2. Trzeba być głęboko przekonanym, że Paruzja czyli Objawienie się Jezusa wszystkim będzie miało na celu Jego sąd szczegółowy, a to wydarzenie będzie wstrząsające, gdyż na całej ziemi rozlegnie się płacz każdego nad sobą i nad swoim życiem, a przy tym nad poranionym przez siebie Jezusem. Jak mogłoby być inaczej, gdy poznamy powiązanie każdego z naszych grzechów z Jego odkupieńczą męką?

3. Ponieważ ma to być sąd, nikt z nas nie powinien dać się ogłupić tym, którzy z drwiną zechcą przekonywać ludzi po obejrzeniu iluzorycznych obrazów, że „nic ważnego się nie wydarzyło i już nie wydarzy” i że tylko głupota chrześcijan trzymała ich w napięciu.

4. Moja rada może każdemu się przydać, gdy już przez prawdziwy sąd szczegółowy przejdzie, gdyż nasza pamięć jest bardzo zawodna i zależna od upływu czasu. Po iluś miesiącach każdy chętnie powróciłby, dla własnego duchowego rozwoju, do tego co wtedy poznał, a to już będzie rozmyte i wyblakłe. Pozostanie tylko żal i niedosyt. Zostanie świadomość częściowego zmarnowania wyjątkowego daru dla tego jedyne pokolenia ludzi, którym było przejście bez śmierci przez pośmiertny sąd szczegółowy. Dlatego natychmiast trzeba będzie to sobie zapisać!!!

Na jak najlepsze przygotowanie do tych wydarzeń i jak najowocniejsze ich przeżycie NIECH WAS BŁOGOSŁAWI BÓG OJCIEC, SYN I DUCH ŚWIĘTY.

*ks. Adam Skwarczyński, 2 kwietnia 2025*